

Instytut Pamięci Narodowej - Kielce

<https://kielce.ipn.gov.pl/kie/aktualnosci/245989,Terror-niemiecki-na-terenie-Kreishauptmannschaft-Busko-w-latach-1939-1945-Nowa-p.html>
08.08.2026, 00:06

„Terror niemiecki na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939-1945”. Nowa publikacja dr Karoliny Trzeskowskiej-Kubasik

„Terror niemiecki na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939-1945” – to tytuł najnowszej książki dr Karoliny Trzeskowskiej-Kubasik. Kolejne opracowanie, które przybliży zapomnianą i nieznaną wojenną historię dzisiejszego powiatu buskiego.

07.08.2026

[Busko-Zdrój Kreishauptmannschaft Busko](#)

Publikacja stanowi podsumowanie kilkuletnich badań, prowadzonych przez autorkę w ramach projektu Instytutu Pamięci Narodowej „Terror okupacyjny na ziemiach polskich w latach 1939-1945”.

- Jednym z zadań tego przedsięwzięcia było badanie terroru okupacyjnego w ramach tych niższych jednostek administracyjnych, czyli powiatów. Podjęłam badania naukowe na temat okupacyjnego powiatu buskiego. Pierwotnym planem było stworzenie trzech publikacji. Pierwsza z nich – „Zbrodnie niemieckie w Lesie Weleckim koło Buska-Zdroju”, powstała właściwie w trakcie prowadzonych badań. To wtedy ujawniła się rzeczywista skala zbrodni popełnionych w Lesie Weleckim. W drugim opracowaniu – „Ofiary terroru i działań wojennych w latach 1939-1945 z terenu Kreishauptmannschaft Busko” znalazła się prezentacja 12 394 osób, które zginęły na tym terenie, bądź wywodziły się z niego – tłumaczy autorka.

Karolina Trzeskowska-Kubasik

Terror niemiecki na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939–1945



„Terror niemiecki na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939-1945”. Nowa publikacja dr Karoliny Trzeskowskiej-Kubasik

Najnowsza monografia „Terror niemiecki na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach

1939-1945” zbiera wcześniej prezentowane ustalenia, ale też je uzupełnia.

- Staralam się kompleksowo pokazać obraz zbrodni dokonywanych na tym obszarze – mówi dr Karolina Trzeskowska-Kubasik. – Poszczególne wątki rozwinęłam, niektóre ustalenie skorygowałam, ale też przedstawiłam wiele nowych faktów. Książka liczy 600 stron, a kolejne 72 strony stanowi wkładka zdjęciowa – opisuje.

Praca nad projektem „Terror okupacyjny na ziemiach polskich w latach 1939-1945” rozpoczęła się w 2019 r., ale jak przyznaje autorka, historia ziemi buskiej dla niej, osoby pochodzącej z tego regionu, zawsze znajdowała się w sferze zainteresowań. Dodaje jednak, że była to wiedza bardzo ograniczona, niepozbawiona mitów, które od lat towarzyszyły przekazom o czasach II wojny światowej na tych terenach. Zresztą rozprawia się z nimi. Obala między innymi ten o łagodnym charakterze okupacji niemieckiej w powiecie buskim.

- Było wiele publikacji popularnonaukowych, które zawierały pewne nieścisłości. Należało je zweryfikować. Na przykład funkcjonowały zaniżone dane dotyczące liczby ofiar. W jednej z książek pojawiła się informacja, że w czasie całej okupacji w Busku-Zdroju zginęło 47 osób, a na terenie całego powiatu – 1000 – wyjaśnia.

Badania pokazały też skalę działalności niemieckiego okupanta i to, jak bardzo rozbudowany był aparat terroru wobec mieszkańców. Wystarczy spojrzeć chociażby na liczbę więzień.

- Ogólnie na tym terytorium działało 29 aresztów różnego rodzaju. Przeszło przez nie około 23 tys. osób. Inna sprawa to miejsca, gdzie te areszty się mieściły. Nawet jako mieszkanka Buska-Zdroju nie znałam historii poszczególnych budynków. Na pewno też zaskoczeniem była liczba obozów – 29. Były to głównie obozy fortyfikacyjne, czyli obozy pracy przymusowej, obozy pracy przymusowej dla ludności żydowskiej, czy obozy służby budowlanej – Baudienst. Warto także zwrócić uwagę, że powiat buski charakteryzuje się pewną specyfiką. Ze względu na fakt, że były to tereny rolnicze, bardzo wyraźnie zaznaczyła się tam eksploatacja ekonomiczna. Na ludność zostały nałożone bardzo wygórowane kontyngenty, za których nieoddanie groziły poważne represje: areszt, konfiskata mienia, wywózka do obozów koncentracyjnych, czy kara śmierci – wymienia.

Mało znanym faktem też jest informacja o miejscach kaźni – gdzie się znajdowały i ilu ludzi tam zostało zamordowanych. Wciąż wiele tajemnic skrywa jedno z nich – Las Welecki.

- To było miejsce zupełnie zapomniane. Nie była znana liczba osób, które zginęły w poszczególnych egzekucjach, nie były znane także personalia ofiar – zaznacza autorka.

Dr Karolina Trzeskowska-Kubasik stara się odkrywać te karty, przywracać nazwiska ludzi, po których, w myśl założenia niemieckiego okupanta, miał nie pozostać żaden ślad.

Tym bardziej może zaskakiwać, utrzymujące się przez lata, przekonanie o łagodnym charakterze okupacji niemieckiej w powiecie buskim.

- Myślę, że brało się z porównań tego obszaru z północną częścią Kielecczyny, gdzie w wielu miejscowościach dochodziło do bardzo krwawych pacyfikacji. W tym zestawieniu powiat buski jawi się jako spokojniejszy. Nie znaczy jednak, że tak było. Tutaj dominowały pojedyncze, ale częste zabójstwa. Dochodziło też do wielokrotnego nękania tej samej wsi, przeprowadzania licznych akcji represyjnych, które miały mniejszą skalę, ale zdarzały się notorycznie, a ich eskalacja miała miejsce właśnie w latach 1943-1944. Zatem porównując do północnej części

dystryktu, można powiedzieć, że rozmiar represji nie był tak duży, natomiast nie znaczy to, że terroru nie było. Po prostu inaczej się przejawiał. Inna była jego specyfika – ocenia.

Publikacja „Terror niemiecki na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939-1945” wymagała od autorki szeroko zakrojonych poszukiwań. Kwerenda objęła różne źródła: archiwa krajowe jak Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Akt Nowych, czy Archiwum Państwowe w Kielcach, ale także niemieckie, jak chociażby Stadtarchiv w Ludwigsburgu, Bundesarchiv w Ludwigsburgu, czy w główne Bundesarchiv.

- Ta kwerenda była prowadzona bardzo rozlegle, ponieważ jak już wspomniałam, ta publikacja ma charakter syntetyczny – podkreśla dr Karolina Trzeskowska-Kubasik. – Na przykład w przypadku tworzenia list ofiar prowadziłam zakrojoną na szeroką skalę kwerendy w urzędach stanu cywilnego, badania terenowe, kontaktowałam się z instytucjami zagranicznymi, muzeami, bibliotekami – wymienia.

W czasie prowadzonych badań dr Karolina Trzeskowska-Kubasik na bieżąco dzieliła się swoimi ustaleniami z mieszkańcami Buska-Zdroju. Powstawały artykuły, odbyła się konferencja popularnonaukowa, skierowana do młodych ludzi, czy po raz pierwszy zorganizowano rajd „Kruka”, upamiętniający kpt. Franciszka Naskręta – żołnierza Wojska Polskiego i Armii Krajowej, jedną z ofiar egzekucji 19 lipca 1944 r. w Lesie Weleckim. Jak przyznaje historyk, prezentowane fakty spotykały się z zainteresowaniem ze strony Buszczan.

- Chcą wiedzieć więcej. Wiedzę, którą posiadają, konfrontują z nowymi ustaleniami. Na przykład nie jest tajemnicą, że w willi dr. Byrkowskiego mieścił się areszt, ale wiele osób nie wiedziało, że odbywały się tam też egzekucje. Zaskoczeniem okazuje się także skala zbrodni, do jakich dochodziło na terenie powiatu buskiego – zauważa.

Właśnie w Busku-Zdroju odbędzie się pierwsze spotkanie, promujące książkę „Terror niemiecki na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939-1945”. O dacie i miejscu spotkania będziemy informować.

Natomiast publikację [można już kupić w internetowej księgarni Instytut Pamięci Narodowej](#).

Jest tam także dostępna wcześniejsza książka: [„Ofiary terroru i działań wojennych w latach 1939-1945 z terenu Kreishauptmannschaft Busko”](#).

Opracowanie „Zbrodnie niemieckie w Lesie Weleckim koło Buska-Zdroju” na razie jest niedostępne, nakład się wyczerpał.

[Poprzedni Strona](#)

Busko-Zdrój

Kielce

II wojna światowa

Publikacje